Strona znajduje się w archiwum.

We wrześniu proces byłego prezydenta Gwatemali

Były prezydent tego kraju, Alfonso Portillo, stanie przed sądem za defraudacje.

Ministrowie finansów i obrony, którzy pełnili funkcję za jego prezydentury mają postawione te same zarzuty. Sąd zdecydował o procesie po otrzymaniu od Międzynarodowej Komisji przeciw Bezkarności w Gwatemali (International Commission Against Impunity in Gwatemala) dowodów na korupcję za czasów Portillo. Decyzja sądu była również podyktowana dokumentami uzyskanymi od rządu Francji, które potwierdziły przelewy pieniędzy między bankami w Stanach Zjednoczonych, Luksemburgu, Francji, Szwajcarii i Liechtensteinie. Proces ma rozpocząć się we wrześniu.

Portillo, który w 2004 roku uciekł do Meksyku, w 2008 został ekstradytowany do Gwatemali na mocy wyroku meksykańskiego Sądu Najwyższego. Byłemu prezydentowi, który w chwili obejmowania urzędu w 2000 roku zapowiedział wykorzenienie korupcji, zarzucono sprzeniewierzenie ponad 15 milionów dolarów środków publicznych.

Portillo został zatrzymany w styczniu w wyniku sformułowanych przez stronę amerykańską zarzutów, dotyczących okresu jego prezydentury sprawowanej w latach 2000-2004. Portillo miał bowiem prać pieniądze skradzione organizacji dobroczynnej oraz sprzeniewierzyć państwowe fundusze.

26 stycznia 2010 roku policja aresztowała go podczas próby ucieczki z kraju. Do zatrzymania z udziałem policji, wojska i agentów federalnych doszło przy okazji nalotu na dom w prowincji Izabal. Portillo prawdopodobnie próbował uciec do Belize.

Prokurator Generalny z Nowego Jorku Preet Bharara dodał, że przygotowany przez amerykańskich prokuratorów akt oskarżenia zawiera zarzuty kradzieży milionów dolarów pochodzących z budżetu ministerstwa obrony, banku centralnego i programu pomocowego z Tajwanu "Biblioteka dla Pokoju".

Źródła:
google.com;msnbc.msn.com;query.nytimes.com;query.nytimes.com;primetimecrime.com; jurist.org